

## POSTANOWIENIE

8 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Karol Weitz

Protokolant Natalia Pająk

po rozpoznaniu na rozprawie 8 listopada 2024 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej S.S.Z.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie  
z 21 grudnia 2021 r., II Ca 2245/18,

w sprawie z wniosku S. [...] w M.

z udziałem J.B.-A., S.S.Z.

o stwierdzenie nabycia spadku,

**1. oddała skargę kasacyjną,**

**2. zasądza od uczestniczki S.S.Z. na rzecz wnioskodawcy  
kwotę 3257 (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych  
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w  
wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po  
upływie tygodnia od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia  
do dnia zapłaty.**

Dariusz Dończyk

Monika Koba

Karol Weitz

[A.T.]

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, stwierdził, że spadek po S.Z.-S., z domu Z. córce (...) oraz (...), urodzonej (...) r. w (...), zmarłej (...) r. w (...), nabył na podstawie testamentu z (...) 2002 r., do którego dokonano dopisku (...) 2004 r., wnioskodawca S. [...] - w M.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że spadkodawczyni (...) 1948 r. zawarła związek małżeński z N.L.Z., przyjmując nazwisko Z. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód w 1958 r.; pochodziła z niego córka M.Z., która (...) 1968 r. zmarła bezdzietnie. (...) 1994 r. spadkodawczyni zawarła związek małżeński z H.A.S., przyjmując nazwisko Z.-S.

Mąż spadkodawczyni zmarł (...) 2010 r. a spadkodawczyni (...) 2012 r. Jej rodzice J.S. i T.S. oraz jej trzy siostry zmarli przed nią. B.E.S., została zabita w getcie krakowskim w 1942 r. R.Z., z domu S. pozostawiła córkę S.S.Z. M. (...) z domu S. pozostawiła syna J.B.A., posługującego się również imieniem i nazwiskiem J.K.

S.Z.-S. oraz jej mąż H.A.S. (...) 2002 r. sporządzili własnoręczny wspólny testament, w którym ustanowili się nawzajem jedynymi spadkobiercami. Wskazali również, że po śmierci ostatniej osoby jedynym spadkobiercą ma zostać „H. w M.”. W testamencie spadkobierca zobowiązany został do wybudowania domu opieki nad dziećmi w Izraelu imienia zmarłej córki M.Z. z umieszczeniem na domu tablicy pamiątkowej z napisem: „M.Z., urodzona (...) w (...), zmarła w (...) była dzieckiem matki, która przeżyła piekło Auschwitz jako nastolatka”. Na wypadek swojej śmierci jako ostatniej, spadkodawczyni zastrzegła dla siebie miejsce pochówku obok córki. (...) 2004 r. do testamentu dokonany został odrębny dopisek wskazujący, iż spadek składa się z jednego domu czynszowego przy ul. (...) w (...), jednej trzeciej udziałów w domu w (...) przy ul. (...), depozytu w (...), całego mieszkania i garażu przy (...) oraz urządzenia biura bez urządzenia kuchni.

Otwarcie testamentu nastąpiło przed Sądem Rejonowym w C. po śmierci H. A.S. (...) 2011 r. oraz po śmierci S.Z.-S. (...) 2012 r. Postanowieniem z 23 maja 2011 r. Sąd Rejonowy w C., w sprawie 65 VI 460/10 stwierdził, że spadek po H. A. S. nabyła S.Z.-S. Postanowieniem z 28 listopada 2012 r. Sąd ten, w sprawie 61 VI 513/12 stwierdził, że spadek po S. Z.-S. nabył wnioskodawca.

W skład spadku na terenie Polski wchodzi nieruchomością zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w (...), przy ul. (...), posadowionym na działce nr (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

S.Z.-S. była skonfliktowana z siostrzenicą S.S.Z. od czasu śmierci R.Z. w 1997 r., na tle spraw związanych ze wspólnym majątkiem w (...) oraz zarzutem sprzeniewierzenia przez spadkodawczynię pieniędzy należących do matki uczestniczki.

Spadkodawczyni lubiła dzieci; wielokrotnie rozmawiając na temat testamentu mówiła, że swoje pieniądze chce przeznaczyć na pomoc dzieciom, nie wskazując jeszcze konkretnej placówki. Podkreślała, że testament będzie realizowała ona lub mąż, w zależności od tego kto umrze pierwszy.

Stan zdrowia spadkodawczyni ani jej aktywność życiowa nie uzasadniały przyjęcia by w dacie sporządzenia testamentu i znajdującego się na nim dopisku nie miała zdolności do jego sporządzenia.

Spadkodawczyni nabyła obywatelstwo niemieckie z dniem (...) 1961 r. Decyzją Wojewody (...) z (...) 2015 r., utrzymaną w mocy decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, odmówiono potwierdzenia utraty przez spadkodawczynię obywatelstwa polskiego.

Stowarzyszenie „H. w N.” stowarzyszenie (...), z siedzibą w M., wpisane do rejestru stowarzyszeń Sądu Rejestrowego w M. (...) r., zmieniło nazwę na S. w M. Zmiana nazwy została ujawniona w rejestrze stowarzyszeń Sądu Rejestrowego w M. (...) r. Na dzień (...) r. na terenie (...) nie ma innego stowarzyszenia o nazwie S.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie zachodzi jurysdykcja sądu polskiego, w skład spadku wchodzi bowiem nieruchomością położona w Polsce ( art. 1107<sup>1</sup> k.p.c.).

Miał na względzie, że spadkodawczyni miała obywatelstwo polskie i niemieckie, testament sporządziła w Niemczech, gdzie miała stałe miejsce zamieszkania aż do śmierci i nie dokonała wyboru prawa właściwego, w związku z czym zgodnie z art. 64 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (dalej: „p.p.m. z 2011 r.) właściwe w sprawie jest jej prawo ojczyście z chwili jej śmierci. O ważności testamentu i innych rozrządzeń na

wypadek śmierci rozstrzyga natomiast prawo ojczyście spadkodawczyni z chwili dokonania tych czynności, z zastrzeżeniem art. 66 p.p.m. z 2011 r., zgodnie z którym prawo właściwe dla formy testamentu i jego odwołania określa Konwencja dotycząca kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, sporządzona w Hadze 5 października 1961 r. (Dz. U. z 1969 r. Nr 34, poz. 284 – dalej: „Konwencja”).

Zdaniem Sądu Rejonowego kwestia dopuszczalności sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu wspólnego powinna być zatem oceniana na podstawie art. 4 Konwencji w kategoriach badania prawa właściwego dla formy. Skutki prawne testamentu podlegają natomiast ocenie na podstawie statutu czynności prawnych *mortis causa*, który formułuje przesłanki ich ważności, z wyjątkiem zdolności i formy. W konsekwencji stanął na stanowisku, że forma testamentu podlega prawu niemieckiemu.

Niemiecki kodeks cywilny (dalej: „BGB”) dopuszcza natomiast sporządzenie testamentu wspólnego przez małżonków (§ 2265). W celu sporządzenia wspólnego testamentu zgodnie z § 2247 BGB wystarczy, że jeden z małżonków sporządzi testament w przewidzianej tam formie, a drugi własnoręcznie podpisze wspólne oświadczenie podając, kiedy i gdzie złożył swój podpis (§ 2267 BGB). Jeżeli małżonkowie w testamencie wspólnym, w którym powołują siebie do spadku, postanowili, że po śmierci żyjącego dłużej małżonka wspólny spadek ma przyspaść osobom trzecim, wówczas w razie wątpliwości należy przyjąć, że osoba trzecia jest powołana do całości spadku jako spadkobierca zmarłego jako drugi małżonka (§ 2269 BGB). Spadkodawczyni wspólnie ze swoim mężem sporządziła testament, który został spisany własnoręcznie i podpisany przez oboje małżonków spełniając wymogi formalne testamentu obowiązujące w Niemczech. Ponadto, zgodność testamentu z prawem niemieckim została potwierdzona przez Sąd Rejonowy w C., który prawomocnie dokonywał stwierdzenia nabycia spadku po H.A. S., a następnie po spadkodawczyni.

Oceniając zdolność S.Z.-S. do sporządzenia testamentu Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe. Stwierdził, że brak było dowodów świadczących o niemożności testowania, w tym świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez spadkodawczynię w 2002 r.

czy 2004 r. Ze zgromadzonych dowodów, w tym zeznań osób mających bezpośredni kontakt ze spadkodawczynią oraz dokumentacji medycznej nie wynika, by w dacie sporządzenia testamentu, a nawet w dacie dopisku z 2004 r. cierpiała na demencję, bądź inne schorzenia wykluczające zdolność testowania. Podkreślił, że ocenę tę wzmacnia fakt, że dopisek z 2004 r. nie zmienia rozrządzenia testamentowego, a wymienia jedynie składniki majątku spadkowego.

Negatywne relacje pomiędzy spadkodawczynią, a uczestniczką oraz charakter ich sporu związany z kwestiami majątkowymi i rodzinnymi stanowił natomiast motywację dla pominięcia uczestniczki w testamencie. Ponadto, wyrażona w testamencie wola przekazania majątku fundacji działającej na rzecz dzieci była wyrażana przez samą spadkodawczynię jeszcze za życia. Uczestniczka przyznała, iż życzeniem jej ciotki było utworzenie fundacji w imieniu zmarłej córki, a jednocześnie nie zdołała wykazać, by ograniczało się ono do majątku położonego w Niemczech.

Odnosnie do podpisu spadkodawczyni na testamencie Sąd Rejonowy wskazał, że uczestniczka początkowo kwestionowała jego autentyczność, a następnie twierdziła, że podpis jest autentyczny, ale zmieniony z uwagi na chorobę i demencję spadkodawczyni; postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak tych tez.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nie znalazł także potwierdzenia sformułowany na końcowym etapie postępowania zarzut uczestniczki, iż wnioskodawca nie jest podmiotem tożsamym z podmiotem ujawnionym w testamencie. Z treści przedłożonych do akt dokumentów rejestrowych wynika, że Stowarzyszenie „H. w N” stowarzyszenie na rzecz promocji (S. w M.) - wpisane do rejestru stowarzyszeń Sądu Rejestrowego w M. (...) r. zmieniło nazwę na S. (...). Zmiana nazwy została ujawniona w rejestrze stowarzyszeń Sądu Rejestrowego w M. (...) r.

Ponadto, wskazanie w treści testamentu skrótu, bądź potocznie stosowanej nazwy spadkobiercy, tak jak uczyniła to spadkodawczyni jest wystarczające, o ile tylko dostatecznie go identyfikuje. S.Z.-S. w rozrządzeniu ostatniej woli jako spadkobiercę wskazała podmiot określony jako „H. (...)”, co do którego nie ma żadnych wątpliwości, że jest podmiotem tożsamym z wnioskodawcą.

Ponadto, wybór osoby spadkobiercy, którego statutowym celem jest promocja wiosek dziecięcych, koresponduje z ostatnią wolą spadkodawczyni wyrażoną w testamencie i wynikającą z całokształtu postępowania dowodowego. Sama uczestniczka przyznała, że nie kwestionowała testamentu S. Z.- S., na terenie Niemiec, ponieważ, jak zeznała: „życzeniem ciotki było utworzyć fundację w imieniu swojej córki”.

Postanowieniem z 21 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił apelację uczestniczki S.S.Z., dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Rejonowego, z wyjątkiem ustalenia składu spadku pozostawionego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Stwierdził, że z księgi wieczystej prowadzonej dla spadkowej nieruchomości jednoznacznie wynika, iż w skład spadku wchodzi osiem samodzielnych lokali stanowiących odrębną nieruchomość położonych w K. przy ul. (...) z własnością których związany jest udział w nieruchomości wspólnej objętej nr Kw (...), a to lokal niemieszkalny nr (...) obj. Kw (...) oraz lokale mieszkalne: nr (...) obj. Kw (...), nr (...) obj. Kw (...), nr (...) obj. Kw (...), nr (...) obj. Kw (...), nr (...) obj. Kw (...), nr (...) obj. Kw nr (...) oraz nr (...) obj. Kw (...).

Podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że złożone przez spadkodawczynię oświadczenie woli ani w dacie sporządzenia testamentu ani dopisku do testamentu - w świetle całokształtu materiału dowodowego, uzupełnionego w postępowaniu apelacyjnym o opinię biegłego z zakresu psychiatrii i chorób wewnętrznych - nie było obarczone wadą określoną w art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. W ocenie Sądu w sprawie nie doszło także do naruszenia art. 670 k.p.c., istnienie oryginału testamentu w Sądzie Rejonowym w C. nie było bowiem kwestionowane.

Po przeprowadzeniu w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego z zakresu kryminalistyki oraz całokształtu okoliczności sprawy, podzielił także stanowisko tego Sądu, że brak podstaw do kwestionowania autentyczności podpisu złożonego przez spadkodawczynię pod testamentem, który został w oryginale zdeponowany w Sądzie Rejonowym w C., a którego odpis wraz z adnotacjami o jego otwarciu i ogłoszeniu został przez ten Sąd przesłany do akt sprawy.

Podzielił także stanowisko Sądu Rejonowego w kwestii ważności testamentu, z perspektywy jego formy (art. 942 k.c.). Stwierdził, że został on sporządzony w formie zgodnej z prawem wewnętrznym miejsca, w którym spadkodawczyni dokonała rozporządzenia, którego była obywatelką, jak i w którym miała miejsce zamieszkania w chwili sporządzania testamentu i śmierci (art. 1 pkt 1,2,3 Konwencji). Zakres Konwencji obejmuje bowiem testamety wspólne (art. 4), a pojęcie formy testamentu w rozumieniu Konwencji należy rozumieć autonomicznie i możliwie szeroko (art. 5).

Stwierdził, że oceny wymagało, czy wynikający z art. 942 k.c. zakaz sporządzania testamentów wspólnych ma charakter formalny czy materialnoprawny, co nie jest dostatecznie jasne. Za materialnoprawnym charakterem zakazu przemawiają względy swobodnej odwoływalności rozrządzeń na wypadek śmierci, naruszenie zasady jednostronności testamentu, swobody testowania, osobistego charakteru testamentu i jego tajności. Na formalny charakter tego zakazu wskazuje natomiast silnie utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że art. 942 k.c. nie znajduje zastosowania do testamentu ustnego ani pisma stwierdzającego jego treść oraz przyjmowana w orzecznictwie możliwość dokonywania konwersji wspólnych testamentów alograficznych na testamety ustne.

Sąd Okręgowy zgodził się z wyrażanymi współcześnie w literaturze zapatrywaniami, że wykładnia art. 942 k.c. uwzględniać powinna w najszerszym możliwym zakresie zasadę *favor testamenti* (art. 948 k.c.). Podkreślił, że zasada ta legła także u podstaw Konwencji, której założeniem jest odsunięcie od testatorów groźby uznawania ich rozrządzeń testamentowych za nieważne ze względu na partykularne założenia dotyczące ich formy.

Jego zdaniem przemawia to za formalnym charakterem zakazu z art. 942 k.c., co oznacza, że testament sporządzony przez spadkodawczynię jako odpowiadający co do formy przepisom prawa niemieckiego (§ 2265 i § 2267 w zw. z § 2247 ust. 5 BGB) jest ważny. Testament wspólny mogą bowiem sporządzić małżonkowie, a w tym celu wystarczy, że jeden z nich sporządzi testament a drugi własnoręcznie podpisze wspólne oświadczenie (§ 2247 BGB). Podpisujący małżonek powinien przy tym podać, kiedy i gdzie złożył swój podpis. Stosownie zaś do § 2247, do którego odsyła § 2267 BGB, jeżeli testament nie zawiera żadnych

informacji o dacie sporządzenia i w związku z tym wynikają wątpliwości co do ważności, wówczas należy uznać testament za ważny tylko wtedy, jeżeli uda się dokonać ustaleń odnośnie do daty sporządzenia testamentu w inny sposób. To samo dotyczy odpowiednio informacji o miejscu sporządzenia testamentu. W świetle tych przepisów ważność testamentu nie budzi zatem wątpliwości, skoro zgodnie z opinią biegłego spadkodawczyni pod treścią testamentu wpisała datę i miejsce jego sporządzenia.

Ponadto, z literalnej wykładni § 2267 BGB jednoznacznie wynika, iż łączy on podanie daty i miejsca sporządzenia testamentu z tym testatorem, który podpisał testament sporządzony wcześniej przez drugiego. Taką wykładnię tych przepisów potwierdza także pismo z 17 sierpnia 2012 r. skierowane do wnioskodawczyni przez Sąd Rejonowy w C., w którym Sąd ten wskazał, iż „spólny własnoręczny testament jest ważny pod względem formy według § 2267 BGB, gdy jest napisany i podpisany przez jednego z małżonków własnoręcznie, a drugi małżonek również musi go podpisać. Data nie jest konieczna”.

Wskazał, że Konwencja przesądza jedynie o spełnieniu przez testatora sporządzającego testament wspólny wymogów formalnych, od których odróżnić należy kwestie materialnoprawnej ważności i związania poczynionym rozrządzeniem, o których rozstrzyga statut spadkowy testatora z momentu dokonania czynności (art. 35 ustawy z 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe – Dz.U. Nr 46, poz. 290 – dalej: „p.p.m. z 1965 r.) Przy odmiennych statutach spadkowych testatorów z momentu dokonania czynności, rozrządzenia zawarte w testamencie wspólnym podlegają co do ich materialnoprawnej ważności autonomicznej ocenie z punktu widzenia każdego ze statutow.

Oznacza to w pierwszej kolejności, że na gruncie prawa polskiego poczynione w testamencie wspólnym rozporządzenie może zostać przez testatora jednostronnie odwołane w każdym czasie (art. 943 k.c.) i bez specjalnych ograniczeń co do formy. Rozważenia wymagają też materialnoprawne skutki ewentualnej korespektywności rozrządzeń testatorów, a więc zakładanej przez testujących zależności skuteczności jednego oświadczenia od skuteczności innego oświadczenia. Zauważył jednak, iż ustawodawca polski nie zabrania testatorowi



czynić uzgodnień co do treści swojego testamentu, z osobami trzecimi. Uzgodnienia tego rodzaju mogą przybrać postać warunku, jeśli rozrządzenia mają charakter korespektywny. Podzielił jednak pogląd, że art. 962 k.c., nie znajdzie zastosowania, gdy kwestia ważności drugiego z korespektywnych rozrządzeń wyjaśniła się najpóźniej w chwili otwarcia spadku, gdyż powołanie do dziedziczenia nie ma wtedy charakteru warunkowego. Stwierdził, że taka sytuacja wystąpiła w sprawie. W konsekwencji nie znalazł podstaw by w świetle art. 1 i art. 4 Konwencji, w zw. z § 2265 i § 2247 i § 2269 BGB oraz art. 942 k.c. uznać testament za nieważny.

Za chybiony uznał także zarzut nie istnienia podmiotu wskazanego w testamencie jako spadkobierca. Stwierdził, że wskazanie w treści testamentu skrótu, bądź potocznie stosowanej nazwy spadkobiercy, tak jak uczyniła to S. Z.-S., jest dopuszczalne, skoro umożliwia jego identyfikację. Zauważył, iż uczestniczka przed Sądem w Niemczech nie kwestionowała tożsamości podmiotu wskazanego w testamencie, ale także wezwała wnioskodawcę do zwrotu poniesionych przez nią kosztów pogrzebu.

Za nieuzasadniony uznał także zarzut naruszenia art. 1 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jedn. Dz.U. z 2004 r., Nr 167, poz. 1758, ze zm. – dalej: „u.n.n.c.”), w brzmieniu z dnia śmierci spadkodawczyni.

Stwierdził, że w skład spadku wchodzi samodzielne lokale mieszkalne stanowiące odrębne nieruchomości oraz jeden lokal użytkowy. Zgodnie z art. 8 ust. 1 i 2 u.n.n.c. nie wymaga natomiast uzyskania zezwolenia nabycie samodzielnego lokalu mieszkalnego w rozumieniu ustawy o własności lokali. Nie jest także wymagane wraz z wstąpieniem Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej uzyskanie zezwolenia na nabycie nieruchomości przez cudzoziemców, będących obywatelami lub przedsiębiorcami państw - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym (dalej: „EOG”) albo Konfederacji Szwajcarskiej, z wyjątkami nie znajdującymi zastosowania w sprawie.

Podkreślił, że literalne brzmienie art. 8 ust. 2 u.n.n.c. wskazuje, że zwolnionymi z obowiązku uzyskania zezwolenia są m.in. przedsiębiorcy państw członkowskich EOG, co wyłącza te podmioty będące osobami prawnymi, które nie

prowadzą działalności gospodarczej. Stoi to jednak w sprzeczności z art. 63 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersje skonsolidowane Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE 2012 C 326/1 – dalej: „TFUE”), statuującym zasadę swobody przepływu kapitału. Wynika z niej, że fakt nieprowadzenia działalności gospodarczej przez osobę prawną z siedzibą na terytorium innego państwa członkowskiego EOG nie jest kryterium mogącym ograniczyć możliwość korzystania przez taką osobę z tej swobody. Wszelkie ograniczenia w swobodnym przepływie kapitału wewnątrz Wspólnoty są określone w art. 65 Traktatu i przesłanki tam wymienione nie uzależniają możliwości korzystania ze swobody przepływu kapitału od gospodarczego charakteru prowadzonej działalności przez osobę prawną.

Niezależnie od powyższego wskazał, że ze złożonego do akt przez wnioskodawcę zaświadczenia z 9 września 2019 r. Urzędu Skarbowego w M. wynika, iż jest zarejestrowany jako przedsiębiorca.

W skardze kasacyjnej uczestniczka S.S.Z. zaskarżyła orzeczenie Sądu Okręgowego w całości i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego ewentualnie uchylenia i orzeczenia co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że spadek na podstawie ustawy nabyli po ½ części S.S.Z. i J.B.-A. oraz zasądzenie na rzecz uczestniczki od wnioskodawcy kosztów postępowania.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w tym m.in.:

a) art. 926 § 1 w zw. z art. 941 k.c. w zw. z art. 64 ust. 2 p.p.m., art. 65 i art. 66 p.p.m. z 2011 r. w brzmieniu obowiązującym w dniu śmierci spadkodawczyni oraz art. 1 i art. 4 Konwencji w zw. z § 2265 i § 2247 i § 2269 BGB poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że zakaz sporządzenia testamentów wspólnych jest zagadnieniem formy rozporządzeń testamentowych;

b) art. 64 ust. 2 p.p.m. z 2011 r. i art. 2 ust. 2 p.p.m. z 2011 r. w brzmieniu obowiązującym w dniu śmierci spadkodawczyni w zw. z art. 941 k.c. i art. 942 k.c. oraz w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało uznaniem testamentu za ważny;

c) art. 1 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 3 u.n.n.c. w brzmieniu z dnia śmierci spadkodawczyni w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie, że do nabycia nieruchomości konieczne było uzyskanie przez wnioskodawcę zezwolenia;

1. naruszenie przepisów postępowania, w tym m.in.:

a) art. 245 w zw. z 670 k.p.c. poprzez otwarcie testamentu i stwierdzenie na jego podstawie, kto jest spadkobiercą, mimo że w Sądzie nigdy nie został złożony oryginał testamentu;

b) art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy tj. zarzutu, że zakaz sporządzania testamentów wspólnych jest zagadnieniem treści, a nie formy oraz zarzutu, że wnioskodawca nie wykazał, żeby na dzień sporządzenia testamentu ( i/lub otwarcia spadku) nie istniał inny podmiot, wskazany w testamencie, a różny od wnioskodawcy, a także zarzutu, że Sąd bezpodstawnie uznał wnioskodawcę za przedsiębiorcę, mimo że jedynie wykazał, że posiada numer podatkowy, nie zaś, aby prowadził działalność gospodarczą w chwili otwarcia spadku, czy też przed okres kolejnych 2 lat od otwarcia spadku;

c) art. 233 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niepowołanie w sprawie biegłego z zakresu prawa obcego oraz niedokonanie wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego a także przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na mylnym przyjęciu przez Sąd istnienia wielu okoliczności istotnych w sprawie, mających wpływ na orzeczenie końcowe, a wskazanych w uzasadnieniu skargi.

Wnioskodawca w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargę kasacyjną przyjął do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym 1 marca 2023 r. sędzia Sądu Najwyższego, który został powołany do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy

o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. ( pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały); (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 i z 7 listopada 2024 r., C-326/23; wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek, Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19; z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma spółka z.o.o. przeciwko Polsce*, skarga nr 1469/20; i z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2024 r., II PUO 2/24).

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego. Brak było zatem przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skargi. Czyni to bezprzedmiotowym potrzebę szczegółowych rozważań dotyczących pozostawania tej uchwały w mocy, mimo zmian stanu prawnego i wydania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jej dotyczących.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego zgłoszonych w ramach podstaw skargi - mając na względzie art. 1099 § 2 w zw. z art. 398<sup>13</sup> §1 k.p.c. - stwierdzić należy, że Sądy *meriti* prawidłowo przyjęły, swoją jurysdykcję krajową wyłączną w sprawie, skoro spadek obejmował majątek nieruchomy położony na terenie Rzeczypospolitej Polskiej ( art. 1110<sup>2</sup> k.p.c.).

Chybione są zarzuty skargi zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c. nie odnosząc się do

wyartykułowanych szczegółowo w podstawach skargi zarzutów apelacji. Jest wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy nie tylko bowiem – po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym - podzielił poczynione w tym zakresie ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego ale szczegółowo odniósł się do zarzutu zarówno charakteru zakazu z art. 942 k.c. ( str. 22 - 23 uzasadnienia), jak i kwestii tożsamości podmiotu wskazanego w testamencie z wnioskodawcą ( str. 24 - 25 uzasadnienia), a także potrzeby uzyskania przez wnioskodawcę zezwolenia na nabycie nieruchomości w kontekście zgromadzonych w sprawie dowodów dotyczących prowadzenia przez niego działalności gospodarczej ( str. 25-26 uzasadnienia).

Ponadto, z obowiązku wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone, przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M.Pr.Bank. 2012, nr 4, s. 19; z 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 r., nr 12, poz.144; i z 4 września 2014 r., II CSK 478/13, OSNC –ZD 2015 r., nr D, poz. 64). Analiza motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia w konfrontacji z treścią apelacji (k. 1460-1473) nie pozostawia wątpliwości, że wymogi te zostały w niezbędnym zakresie zrealizowane. Naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na niesatysfakcjonującej skarżącą ocenie zarzutów apelacji w wyszczególnionym zakresie, kwestie te mogą być bowiem podnoszone i badane w ramach naruszenia przepisów prawa materialnego. Nie było również rzeczą Sądu Okręgowego, czego w istocie oczekuje skarżąca, prowadzenie wykraczającej poza rzeczową potrzebę dysertacji naukowej w kwestii charakteru zakazu z art. 942 k.c.

O zasadności skargi nie może także przekonywać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest bowiem związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 398<sup>3</sup> § 3 i 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Uczestniczka zasady tej nie

respektuje opierając podstawę skargi *expressis verbis* na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a zarzuty materialnoprawne skargi częściowo na podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, która jej zdaniem powinna zostać przez Sąd Okręgowy ustalona (brak tożsamości między podmiotem wskazanym w testamencie a wnioskodawcą, nie prowadzenie przez spadkobiercę testamentowego działalności gospodarczej). Tego rodzaju sposób motywowania podstaw skargi uchyla się od oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym i jako taki nie wymaga odniesienia.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącej Sąd stosując obce prawo materialne nie ma każdorazowo obowiązku zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu prawa obcego, jest to bowiem uzależnione od istnienia konkretnej potrzeby w tym przedmiocie, której nie zidentyfikowano. Sądy *meriti* dysponowały tekstem przepisów BGB przesłanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości do akt sprawy (k. 1286 -1298) i przekonująco wyjaśniły z jakich przyczyn testament analizowany w niniejszej sprawie spełnia wymogi obowiązujące w prawie niemieckim. Przeciwnie stanowisko skarżącej eksponujące brak daty i miejsca złożenia podpisu przez każdego z małżonków oraz brak miejsca złożenia podpisu przy dopisku do testamentu konsekwentnie nie uwzględnia, że zgodnie z § 2267 BGB w zw. z § 2247 BGB braki te nie powodują nieważności testamentu, jeżeli uda się dokonać ustaleń odnośnie do miejsca i daty sporządzenia testamentu w inny sposób. Ponadto wykładnia § 2267 BGB nie wskazuje by wymagał on od testatorów podania dwóch dat i dwóch miejsc sporządzenia testamentu, a wymóg ten dotyczy wyłącznie testatora, który podpisuje testament już sporządzony i podpisany przez swojego współmałżonka.

Podkreślenia wymaga, że stanowisko Sądów *meriti* w tym zakresie koresponduje z dwukrotnym prawomocnym stwierdzeniem nabycia spadku na podstawie testamentu na rzecz wnioskodawcy przez Sąd Rejonowy w C. Skarżąca była przy tym informowana przez ten Sąd w piśmie z 24 sierpnia 2012 r. o wymogach testamentu w tym zakresie (k. 284-286). Sąd Okręgowy wykładając przepisy BGB o testamencie wspólnym nie oparł się przy tym jedynie na orzeczeniach tego Sądu, lecz dokonał wykładni znajdujących

zastosowanie w sprawie przepisów BGB, dochodząc do wniosków zbieżnych z orzeczeniami tego Sądu (k. 1831 – 1831 verte).

Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 245 w zw. z 670 k.p.c. akceptując dokonanie otwarcia i ogłoszenia testamentu oraz stwierdzenia nabycia spadku na podstawie odpisu testamentu, którego oryginał znajduje się w Sądzie niemieckim, a skarżąca nie wykazała - wbrew art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. - w jaki sposób wytykane przez nią uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Ponadto, przesłanką możliwości stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu nie jest dysponowanie przez Sąd każdorazowo oryginałem testamentu, o ile nie ma wątpliwości, że oryginał istnieje lub istniał we właściwej formie, a jego istnienie i treść zostaną ustalone na podstawie wszystkich środków dowodowych zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 29 maja 1987 r., III CZP 25/87, OSNC 1988, nr 9, poz. 117 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2017 r., III CZ 15/17, niepubl.; z 17 grudnia 2020 r., III CK 141/18, niepubl.; i z 16 kwietnia 1999 r., II CKN 255/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 94). Częstą sytuacją stwierdzenia nabycia spadku oraz otwarcia i ogłoszenia testamentu na podstawie wypisu a nie oryginału testamentu jest także sytuacja, gdy testament został sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 95 i art. 109 ustawy z 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, tekst jedn. 2024 r., poz. 1001).

Niezależnie od powyższego w sprawach z elementem transgranicznym należy dopuścić taką możliwość, oryginał testamentu nie może być bowiem zdeponowany jednocześnie w dwóch sądach spadku. Nieprawdziwa jest natomiast teza skarżącej, że Sądy *meriti* dysponowały jedynie kopią testamentu przedstawioną przez wnioskodawcę. Sądy dysponowały bowiem również odpisem testamentu uwierzytelnionym przez Sąd niemiecki i przesłanym przez ten Sąd do akt sprawy, a w sprawie nie było żadnych wątpliwości, że oryginał testamentu istnieje (k. 1328 -1332 i k. 1361-1363). Sąd spadku zrealizował także swoje obowiązki badania z urzędu kto jest spadkobiercą (670 § 1 k.c.). Okoliczność, że wyniki tej oceny nie są satysfakcjonujące dla skarżącej nie dowodzi naruszenia tych przepisów.

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym – z wyjątkiem dotyczącym nieważności postępowania przed sądem

drugiej instancji - rozpoznaje sprawę w granicach podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Pod pojęciem podstaw kasacyjnych rozumie się sformułowanie zarzutu naruszenia konkretnego przepisu, określonego przez wskazanie numeru artykułu, paragrafu lub ustępu, oraz ustawy, w której ten przepis jest zamieszczony, jak również wskazanie, w jaki sposób doszło do jego naruszenia. Sąd Najwyższy nie może wyręczać strony w konkretyzowaniu, jakie przepisy prawa jej zdaniem zostały naruszone ani wyprowadzać podstaw kasacyjnych z wywodów zamieszczonych dopiero w uzasadnieniu skargi zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 624/14, niepubl.). Z tej przyczyny nieskuteczne jest sformułowanie przez skarżącą podstaw skargi w zakresie zarówno naruszenia prawa procesowego jak i materialnego przez posłużenie się sformułowaniem „między innymi” nakierowane na odkodowanie przez Sąd Najwyższy ewentualnie innych podstaw skargi z jej uzasadnienia ( k. 1850 verte – 1851).

Zarzuty naruszenia prawa materialnego koncentrują się na trzech zagadnieniach. Po pierwsze, bezpodstawności stosowania przez Sądy *meriti* Konwencji z uwagi na materialnoprawny charakter zakazu, o którym mowa w art. 942 k.c. Po drugie, nieistnienia podmiotu wskazanego w testamencie jako spadkobierca. Po trzecie, nie uzyskania przez wnioskodawcę zezwolenia na nabycie nieruchomości położonej w Polsce.

Testamenty wspólne są w polskim prawie spadkowym niedopuszczalne ( art. 942 k.c.), są zatem nieważne, jeżeli prawem właściwym jest prawo polskie i brak jest łącznika do zastosowania prawa obcego ( art. 958 k.c.). W prawie niemieckim dopuszczalny jest natomiast testament wspólny małżonków ( § 2265 BGB). Może on obejmować wzajemne powołanie do spadku, w efekcie którego najpierw dziedziczy ten z małżonków, który przeżyje dłużej, a po jego śmierci cały majątek trafia do osoby trzeciej ( *Berliner Testament*, § 2269 BGB).

Trafnie zatem Sąd Okręgowy analizował ważność testamentu wspólnego sporządzonego przez spadkodawczynię będącą obywatelką polską w kontekście relacji między zakazem sporządzenia testamentów wspólnych ( art. 942 k.c.) a Konwencją, która zastępuje w tym zakresie zmieniające się w czasie regulacje prawa prywatnego międzynarodowego, jeżeli spadkodawca zmarł po jej wejściu w życie ( zob. art. 35 p.p.m. z 1965 r.; art. 66 p.p.m. z 2011 r. uchylony z dniem



17 sierpnia 2015 r. na mocy ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 1137.; art. 66 ( a) p.p.m. z 2011 r. odsyłający do Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 650/2012 z 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego, Dz.U.U.E.L.2012.201.107, p.p.m. z 1965 r., które zastąpiło krajowe normy kolizyjne w zakresie prawa spadkowego zawarte w prawie prywatnym międzynarodowym z 2011 r. i odsyłające w art. 75 ust. 1 do Konwencji ).

Jeżeli śmierć spadkodawcy zamieszkałego poza granicami Polski nastąpiła – tak, jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie - przed dniem 17 sierpnia 2015 r., a po dniu 16 maja 2011 r. prawo właściwe dla dziedziczenia ( statut spadkowy) należy ustalać na podstawie art. 64 p.p.m. z 2011 r., z zastrzeżeniem, że zgodnie z art. 66 p.p.m. z 2011 r. o ważności testamentu i innych rozporządzeń testamentowych ze względu na formę rozstrzyga Konwencja. Mając na uwadze, że ustawy Prawo prywatne międzynarodowe z 2011 i 1965 r. nie zawierają przepisów przechodnich dotyczących sytuacji, gdy spadkodawca zmarł pod rządem ustawy z 2011 r. a testament sporządził pod rządem ustawy z 1965 r., zastosowanie znajdą w tym zakresie ogólne reguły międzyczasowe prawa cywilnego. Zgodnie z art. LI przepisów wprowadzających kodeks cywilny stosować należy w sprawach spadkowych - co do zasady - prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, z tym, że zgodnie z art. LII § 1 do testamentów, jeżeli chodzi o zdolność osób, o formę i o wady oświadczenia woli, prawo obowiązujące w chwili złożenia tych oświadczeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 14 lutego 2013 r., II CK 294/13, OSNC - ZD 2013, Nr 4, poz. 75 i z 19 marca 2021 r., II CSKP 69/21, niepubl.).

W konsekwencji wobec braku wyboru przez spadkodawczynię prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyście spadkodawcy z chwili śmierci ( art. 64 ust. 2 p.p.m. z 2011 r.), z tym, że w zakresie testamentu i innych rozporządzeń na wypadek śmierci zastosowanie znajduje prawo ojczyście spadkodawcy z chwili dokonania tych czynności ( art. 65 p.p.m. z 2011 r.),

z zastrzeżeniem, że wystarczy zachowanie formy obowiązującej w państwie, w którym czynność została dokonana ( art. 66 ust. 1 p.p.m. z 2011 r.).

W sprawie nie było kwestionowane, że zaistniały łączniki z art. 1 pkt a, c i d Konwencji ( miejsce, w którym spadkodawczyni dokonała rozporządzenia, będące jednocześnie miejscem jej zamieszkania i pobytu w chwili dokonania rozporządzenia i śmierci) oraz art. 1 pkt b Konwencji ( obywatelstwo kraju, w którym spadkodawczyni dokonała rozporządzenia zarówno w dacie jego dokonania jak i śmierci). Dla uczynienia zadość wymaganiom formalnym wystarczające było zatem – mimo, że testament dotyczy także nieruchomości położonych w Polsce - dochowanie przez spadkodawczynię formy przewidzianej w prawie niemieckim.

Przedmiotem kontrowersji był natomiast zakres pojęcia formy testamentu wspólnego, w tym czy obejmuje ona kwestię dopuszczalności testamentu wspólnego, czy też podlega ona statusowi spadkowemu spadkodawcy z momentu sporządzenia testamentu. W konsekwencji kluczowe znaczenie w sprawie miało przesądzenie czy zakaz sporządzania testamentów wspólnych ma charakter materialny czy formalny. Konwencja nie rozstrzyga bowiem tego problemu, nie zawiera także definicji „ formy” rozporządzeń testamentowych, a znajdzie ona w tym zakresie zastosowanie jedynie w przypadku przyjęcia, że zakaz testamentów wspólnych z art. 942 k.c. ma charakter formalny.

W literaturze przedmiotu na tle charakteru zakazu sporządzania testamentów wspólnych ( art. 942 k.c.) prezentowane są dwa stanowiska. Dominuje pogląd, że jest on elementem ważności formalnej testamentu, czyli ma charakter formalnoprawny. Prezentowane jest jednak także stanowisko, że zakaz ten stanowi element ważności materialnej testamentu i dotyczy testamentu w znaczeniu czynności prawnej.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę przychylił się do dominującego w doktrynie stanowiska o formalnoprawnym charakterze tego zakazu. Forma to sposób w jaki oświadczenie woli tworzące czynność prawną jest wyrażane na zewnątrz. Artykuł 942 k.c. nie wskazuje na jakiegokolwiek elementy materialnoprawne, dotyczy natomiast oświadczenia co najmniej dwóch osób i zespołu formalności z tym związanych, a więc zamieszczenia oświadczeń woli więcej niż jednego spadkodawcy w jednym dokumencie, a nie jakiegokolwiek

powiązania między odrębnymi dokumentami. Rozszerzenie zakresu zakazu na testament w znaczeniu czynności prawnej nie uwzględnia, że kwestię ograniczenia odwoływalności testamentu i uzależniania skuteczności odwołania spadkobiercy od warunku skuteczności innego testamentu regulują odmienne przepisy.

Do przeciwnych wniosków nie prowadzi systematyka ustawy. Sam fakt, że art. 942 k.c. został zamieszczony w przepisach ogólnych działu I „Testament”, tytułu III „Rozporządzenia na wypadek śmierci” księgi czwartej Kodeksu, a nie w rozdziale II „Forma testamentu” nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o charakter zakazu sporządzania testamentów wspólnych. Takie umieszczenie tego zakazu wynika z faktu, że jest to instytucja zawierająca w sobie wiele elementów ulokowanych na pograniczu formy i innych zagadnień ważności testamentu, podobnie jak art. 946 k.c. dotyczący formy odwołania testamentu, który również został umieszczony w przepisach ogólnych.

Ponadto, wykładnia art. 942 k.c. powinna w najszerszym możliwym zakresie uwzględniać zasadę *favor testamenti* ( art. 948 k.c.) z której wynika nakaz zwięźającej wykładni zakazu sporządzania testamentów wspólnych, a także nakaz takiej wykładni testamentu, aby w miarę możliwości nie uznawać go za nieważny wyłącznie ze względu na sprzeczność z art. 942 k.c. Przepisy ustawy ograniczające osobę fizyczną w jej możliwości rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci nie powinny być bowiem interpretowane rozszerzająco.

Stanowisko to koresponduje z utrwalonym poglądem judykatury, że słowo „testament” w art. 942 k.c. zostało użyte w znaczeniu dokumentu zawierającego akt ostatniej woli a nie jednostronnej i odwołałnej czynności prawnej w której testator rozporządza swym majątkiem na wypadek śmierci. W konsekwencji zakaz sporządzania testamentów wspólnych nie znajduje zastosowania do testamentu ustnego ani pisma stwierdzającego jego treść i dopuszczalna jest konwersja wspólnych testamentów alograficznych na testamenty ustne (zob. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z 31 maja 1960 r., II CR 539/60, OSNCK 1961, nr 2, poz. 55; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z 22 marca 1971 r., III CZP 91/70, OSNC 1971, nr 10, poz. 168; uchwała Sądu Najwyższego z 12 lutego 1972 r., III CZP 88/72, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1973, nr 2, str. 360 oraz postanowienia Sądu Najwyższego

z 12 lutego 1997 r., II CKU 4/97, niepubl.; z 24 marca 1998 r., I CKU 6/98, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 9, str. 27; z 27 kwietnia 2001 r., III CKN 396/00, niepubl.; z 17 marca 2004 r., II CK 67/03, niepubl.; i z 9 września 2021 r., V CSKP 117/21, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono już również zasługujące na podzielenie stanowisko, że testament wspólny obywatelki polskiej sporządzony na terenie Niemiec jest ważny pod względem formy, jeżeli jest ona zgodna z prawem wewnętrznym miejsca, w którym spadkodawczyni dokonała rozporządzenia, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2018 r., I CSK 517/18, niepubl.)

Od zakresu formy testamentu wspólnego odróżnić natomiast należy kwestię odwoływalności poczynionych rozporządzeń oraz dopuszczalność ich korespektywności, czyli wzajemnej zależności. O materialnej ważności rozporządzeń zawartych w testamencie wspólnym i związaniu rozporządzeniami zawartymi w takim testamencie rozstrzyga bowiem statut spadkowy testatora z momentu dokonania czynności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., II CSK 294/14 ).

Problem możliwości odwołania przez spadkodawczynię testamentu w każdym czasie ( art. 943 k.c.) nie wystąpił w sprawie. Odnosnie do wzajemnej zależności rozporządzeń testatorów, to jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy polski ustawodawca nie zabrania spadkodawcy czynić uzgodnień co do treści swojego testamentu z osobami trzecimi i mogą one przybrać postać warunku jeżeli rozporządzenia mają charakter korespektywny, co może rodzić problem ważności testamentu wspólnego w płaszczyźnie art. 962 k.c. zd.2. Zagadnienie to nie występuje jednak w sprawie, art. 962 k.c. zd. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli kwestia ważności jednego z korespektywnych rozporządzeń wyjaśniła się najpóźniej w chwili otwarcia spadku, gdyż powołanie do dziedziczenia nie ma wtedy charakteru warunkowego.

Ocenę tę wzmacnia fakt, że przepisy Konwencji zostały ukształtowane w taki sposób, aby w możliwie szerokim zakresie utrzymać w mocy rozporządzenia testamentowe (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2018 r.,

IV CSK 221/17, niepubl.; z 15 stycznia 2014 r., I CSK 195/13, niepubl.; i z 26 września 2001 r., IV CSK 468/00, niepubl.).

Za przyjętym stanowiskiem silnie przemawia także art. 4 Konwencji obejmujący rozporządzenia testamentowe dokonane w jednym dokumencie przez dwie lub więcej osób oraz jej cel, czyli doprowadzenie do wyeliminowania sytuacji, w której wola spadkodawcy nie może wywrzeć skutków prawnych jedynie z tej przyczyny, że doszło do uchybienia przepisom o formie.

Artykuł 5 Konwencji do zakresu formy zalicza natomiast wymogi dotyczące dopuszczalności określonej formy testamentu ze względu na wiek, obywatelstwo lub inne przymioty osobiste spadkodawcy, a także przymioty, które powinni posiadać świadkowie wymagani dla ważności rozporządzenia testamentowego.

Jak trafnie podnosi się w literaturze podmiotu jest to istotna metodologiczna wskazówka, że zakres formy w rozumieniu Konwencji powinien być rozumiany możliwie szeroko. Należy zatem pod tym pojęciem rozumieć ogół wymagań występujących w systemach różnych państw, dotyczących sposobu złożenia oświadczenia woli przez testatora, jego wyartykułowania, utrwalenia, z uwzględnieniem dopuszczalności złożenia takich oświadczeń w jednym dokumencie przez dwie lub więcej osób. Ocenę tę wzmacnia fakt, że u podstaw Konwencji legła zasada *favor testamenti*, jej podstawowym celem jest bowiem odsunięcie od testatorów groźby uznawania ich rozporządzeń testamentowych za nieważne ze względu na partykularne założenia dotyczące formy rozporządzeń testamentowych występujące w systemach prawnych państw stron Konwencji.

Przeciwnie stanowisko skarżącej eksponujące wybiórczo argumenty przytaczane w literaturze przedmiotu dotyczące nieważności testamentów wspólnych na gruncie prawa polskiego ewentualnie przemawiające za zasadnością wprowadzenia takiego zakazu i jego utrzymania na gruncie prawa polskiego, pomija transgraniczny charakter sprawy.

Sąd Okręgowy przekonująco również wyjaśnił, że posłużenie się przez spadkodawczynię w testamencie skróconą nazwą wnioskodawcy nie powoduje nieskuteczności jego powołania, skoro w świetle oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie ma wątpliwości odnośnie do tożsamości podmiotu wskazanego w testamencie i wnioskodawcy. W tym zakresie

Sądy *meriti* oparły się nie tylko na testamencie, ale także dokumentach przedstawionych przez wnioskodawcę ( k. 1407 -1427, k.1400-1403) oraz jego celach statutowych korespondujących z wolą spadkodawczyni wyrażoną w testamencie ( wybudowanie domu dziecka w Izraelu). Koncentrując się na nazwie wnioskodawcy ujawnionej w rejestrze oraz braku formalnego uprawnienia do posługiwania się w obrocie prawnym skrótem, którego użyła spadkodawczyni, skarżąca nie uwzględnia, że tego rodzaju niedokładności w testamencie, które w praktyce częstokroć mają miejsce, nie powodują skuteczności powołania spadkobiercy, jeżeli dostatecznie go konkretyzują i nie ma wątpliwości co woli testatora. Próba natomiast podważenia w postępowaniu kasacyjnym, w oparciu o wybiórczą analizę części zgromadzonych w sprawie dowodów, wniosków do których doszedł Sąd Okręgowy w tym zakresie na bazie oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest nieskuteczna, pozostaje bowiem w sprzeczności z art. 398<sup>3</sup> § 3 i 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.

Trafnie także Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca będący stowarzyszeniem zarejestrowanym, a nie fundacją, który to status przypisuje mu skarżąca, nie był zobligowany do uzyskania zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce. Pozostawiając w tym miejscu na uboczu konstytucyjność rozwiązania uzależniającego nabycie praw majątkowych w drodze dziedziczenia testamentowego od uzyskania zezwolenia administracyjnego, nabycie samodzielnego lokalu mieszkalnego, także przez osobę prawną nie wymaga zezwolenia ( art. 8 ust. 1 pkt 1 u.n.n.c.), a w skład spadku poza jednym lokalem użytkowym wchodzi jedynie siedem lokali mieszkalnych ( zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 70/17, niepubl.). Próba kwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w tym zakresie przez wskazywanie, że samodzielne lokale mieszkalne wobec sposobu ich używania w istocie stanowią lokale użytkowe, nie respektuje zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

Po drugie, w zakresie lokalu użytkowego Sąd Okręgowy ustalił, co nie może być kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym, że wnioskodawca jako zarejestrowane stowarzyszenie prowadzące działalność gospodarczą jest przedsiębiorcą EOG w rozumieniu art. 8 ust. 2 u.n.n.c., jest zatem zwolniony

z obowiązku uzyskania zezwolenia. Wprawdzie skarżąca kwestionuje to ustalenie twierdząc, że przedstawione przez wnioskodawcę dowody (k. 1411- 1425, 1540-1543,) nie są w tym zakresie wystarczające, ale kwestia ta jako dotycząca materii oceny zgromadzonych w sprawie dowodów usuwa się od kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

Po trzecie, Sąd Okręgowy trafnie stanął na stanowisku, że art. 8 ust. 2 z uwzględnieniem wiążących Rzeczpospolitą Polską norm prawa unijnego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w związku z zasadą swobody przepływu kapitału ( art. 63 TFUE), nie może być wykładany w sposób ograniczający osobę prawną z siedzibą na terenie EOG, która nie prowadzi działalności gospodarczej, w uprawnieniu do nabycia spadku przez jej ograniczenie obowiązkiem uzyskania zezwolenia, skoro osoba prawna prowadząca działalność gospodarczą zezwolenia takiego nie będzie wymagała. Nieprowadzenie działalności gospodarczej przez osobę prawną mającą siedzibę na terytorium innego państwa członkowskiego EOG nie jest bowiem kryterium mogącym ograniczyć możliwość korzystania przez tę osobę z swobody przepływu kapitału, co oznacza, że osoba prawna nieprowadząca działalności gospodarczej będzie korzystała z odstępstwa od obowiązku uzyskania zezwolenia na podstawie art. 8 ust. 2 u.n.n.c. (zob. wyroki TSUE z 23 lutego 1995 r., w sprawach połączonych C-358/93 oraz C-416/93; z 1 czerwca 1999 r., C 302/97, z 13 lipca 2000 r., C-423/98, potwierdzające bezpośrednią skuteczność art. 56 TWE – obecnie art. 63 TFUE ).

Kwestia ta nie wymaga jednak szczegółowej oceny, skoro w sprawie przyjęto, że wnioskodawca posiada status przedsiębiorcy, jest zatem objęty w zakresie wchodzącego w skład spadku lokalu użytkowego stanowiącego odrębną nieruchomość art. 8 ust. 2 u.n.n.c.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 3 i art. 98<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> w związku z art. 391 § 1 i z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c., a także § 10 ust. 4 pkt 1 i § 6 pkt 2 i § 15 ust. 3 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( tekst jedn. Dz.U z 2023 r., poz.1935, ze zm.)

[A.T.]

[a.].

Dariusz Dończyk

Monika Koba

Karol Weitz